

Ballada o bieglej i bieglým (na mel. „Szła dziewczeczka do laseczka...)

(wszyscy:)

Szła raz bieglą do ogródka,
hej! – do piwnego! (3x)
Napotkała rewidenta
spracowanego (3x).

(chór damski:)

A rewident do kufelka
rzewne ronił łzy (3x).

(chór męski:)

Gdzież jest bieglą, z którą co noc
piękne miewam sny!? (3x)

(chór męski:)

*Refr. Ach, gdzież jest ten Ogród,
gdzież jest ten dom?
Ach, gdzież jest ta bieglą
co kocham ją? (bis)*

(chór damski:)

Jak się cieszę, rewidencie,
żem ci wciąż miła! (3x)
Dałabym ci krzynekę piwa,
alem wypita (3x)

Choć ja piwo już wypita
to ty jeszcze masz (3x).
A jak pięknie cię poproszę
to mi łyka dasz (3x).

(chór męski:)

*Refr. No pewnie, że ci dam
bo czemuż nie ...
Dam wszystko dla bieglej
co kocha mnie! (bis)*

(wszyscy:)

A gdy krzynekę zaliczyli
- to się zrobił kram (3x)
Co tam razem księgowali
- nic nie powiem wam! (3x)

Potem poszli razem w Polskę
badać bilanse! (3x)
Trudzą się, by im Ka-Ka-eN
dał jeszcze szansę (3x)

*Refr. Znalazłem już Ogród
Co mi się śni!
W nim pełno bilansów,
a pośród nich ty! (bis)*